

JACEK HADRYŚ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Wydział Teologiczny

**Pobożność maryjna w służbie komunii z Bogiem i ludźmi
w nauczaniu Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego**

Marian Piety in the Service of Communion with God and Men in the Teaching
of the Servant of God Cardinal Stefan Wyszyński

Sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński znał wypowiedź swojego wielkiego poprzednika, kardynała Augusta Hlonda, który umierając, powiedział: „Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Panny”¹. Świadomy tego całą nadzieję złożył w Maryi: „Patrzmy spokojnie w przyszłość. Choćby się poruszyły niebiosa i ziemia, nic to, Najmilsi, gdy Ona zwycięża i ściera głowę węża”². Dnia 26 sierpnia 1969 roku, powołując do istnienia dzieło Pomocników Matki Kościoła, swoje wezwanie rozpoczął od znamienego świadectwa: „Pragnę dziś otworzyć serce swoje przed Wami, aby Wam odsłonić tajemnice mocy trwania Kościoła Chrystusowego w Ojczyźnie naszej. Pragnę Wam wyznać swoją wiarę w to, że tę moc trwania zawdzięczamy «obecnej w misterium Chrystusa i Kościoła» – Bogurodzicy”³. Powyższe wypowiedzi pozwalają na stwierdzenie, że prymas Wyszyński nie bał się maryjnej drogi. Maryjność polskiego Kościoła kierowanego przez niego przejawiała się przede wszystkim w następujących inicjatywach: *Jasnogórskich Ślubach Narodu* złożonych Królowej Polski na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 roku; milenijnym *Akcie oddania Polski w macierzyńską niewolę*

¹ S. Wyszyński, *Maryjność Wielkiej Nowenny, Przemówienie Stefana Kardynała Wyszyńskiego do Duszpasterzy Sanktuariów Maryjnych z 11 maja 1959 roku*, w: tenże, *Głos z Jasnej Góry*, Warszawa 1984, s. 97.

² Tamże, s. 98.

³ S. Wyszyński, *Prymas Polski wzywa ludzi dobrej woli do pomocy Kościołowi i chrześcijańskiej Ojczyźnie przez Bogurodzicę, Matkę Kościoła*, List Prymasa Wyszyńskiego pisany na Jasnej Górze z 26 sierpnia 1969 r., w: *Komisja Maryjna Episkopatu Polski, Pomocnicy Matki Kościoła*, Rzym 1974, s. 13.

miłości za wolność Kościoła w świecie i w Polsce z dnia 3 maja 1966 roku; dziele Pomocników Matki Kościoła i *Społecznej Krucjacie Miłości*, stanowiących bezpośrednią konsekwencję milenijnego *Aktu oddania*; idei świętego niewolnictwa osobistego i społecznego; różnych innych formach czci Maryi Matki Kościoła i Pani Jasnogórskiej, w tym nawiedzeniu poszczególnych parafii przez kopię jasnogórskiego obrazu, sobotnich nabożeństwach Królowej Polski oraz sześćioletnim dziękczynieniem za obecność Maryi w Jej obrazie na Jasnej Górze.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie nauczania Prymasa Tysiąclecia dotyczącego pobożności maryjnej w kontekście jej roli w drodze do komunii z Bogiem i ludźmi. Ze względu na ograniczoną objętość prezentacji nie jest możliwe obszernie przedstawienie zagadnienia, ale zostanie ono ukazane w jej kilku podstawowych aspektach. Wobec powyższego opracowanie zostało podzielone na trzy części. Pierwszą z nich poświęcono nauczaniu Prymasa Tysiąclecia dotyczącemu uzasadnieniu pobożności maryjnej, następną roli pobożności maryjnej w drodze do komunii z Bogiem, a ostatnią wypowiedziom księdza prymasa podkreślającym znaczenie maryjnej pobożności w realizowaniu przykazania miłości bliźniego. Temat zrealizowano, poddając analizie ponad 3000 wypowiedzi Sługi Bożego skierowanych do członkiń świeckiego Instytutu Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła i przechowywanych w archiwum tegoż Instytutu w Choszczówce w Warszawie⁴.

PODSTAWY POBOŻNOŚCI MARYJNEJ

Prymas Wyszyński zdawał sobie sprawę z faktu, że nie każdemu odpowiada jego osobista, maryjna pobożność oraz prowadzenie polskiego Kościoła maryjną drogą. Z tego też względu wiele razy uzasadniał pobożność maryjną, posługując się różnorodnymi argumentami. Najważniejsze z nich można sprowadzić do następujących: obecność Maryi w misterium Chrystusa i Kościoła (w tym wybranie Maryi przez Boga do godności Bogurodzicy, Jej pełne związanie z Chrystusem i Jego dziełem oraz wyjątkowy charakter misji Maryi), nauczanie Soboru Watykańskiego II oraz papieży, skuteczna pomoc w osobistej drodze do świętości, owocność apostołska osób duchowo związanych z Maryją⁵.

⁴ Źródłami o charakterze uzupełniającym są materiały związane przede wszystkim z ruchem Pomocników Matki Kościoła. Autor dysertacji wykorzystał w niej także swoje wcześniejsze publikacje: *Pomocnicy Matki Kościoła. Teoria i praktyka*, Poznań 1999; *Podstawy pobożności maryjnej w świetle nauczania Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, w: *Signum Magnum – duchowość maryjna*, red. M. Chmielewski, Homo medians, t. XXIII, Lublin 2002, s. 371-387; *Apostolat Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła. Studium na podstawie nauczania Stefana kardynała Wyszyńskiego*, Poznań 2009; *Maryja w duchowości kapłańskiej w nauczaniu Sługi Bożego, kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Salvatoris Mater” 3-4 (2010), s. 152-163.

⁵ Ostatnie dwa uzasadnienia zostaną podjęte w następnych częściach niniejszego opracowania.

Bóg chciał uczynić kobietę pierwszym pomocnikiem w swojej walce z szatanem. Tym pierwszym pomocnikiem została Maryja⁶. To właśnie Ona „umożliwiła Wcielenie Syna Bożego. W czasie Zwiastowania wołą swoją otwarła Ona bramę nieba”⁷. Hymn *Magnificat* świadczy o tym, że Maryja

z pełną świadomością odnosiła się do Słowa Przedwiecznego, które w Niej Ciałem się stało. Współdziałała z tym procesem, który w Niej się dokonywał nie tylko w sposób fizjologiczny, ale przede wszystkim w sposób moralny, intencjonalny. Włączyła się w plan Słowa Przedwiecznego i szła na Jego spotkanie jako Służebnica usługująca, to znaczy pomagająca. [...] Oto jest pomoc Nowego Adama. Maryja jest Służebnicą planu Bożego, współdziałającą z nim zupełnie świadomie⁸.

Syn Boży, stając się człowiekiem, przez pierwsze etapy swojego ziemskiego życia zależał z woli Ojca od Maryi⁹:

Maryja przez Wcielenie władała Jezusem Chrystusem, który był doskonałym Człowiekiem, będąc zarazem Bogiem. Pomimo to był jak najbardziej Jej poddany. Maryja wkraczała w osobiste życie Jezusa i niejako tym życiem kierowała, przynajmniej przez pewien okres czasu. Stąd można wyprowadzić tytuł, dla którego i my oddajemy się Maryi. Po prostu stwierdzamy Jej władztwo nad nami. Ona ma tę władzę, ale my, przez wyraźną wypowiedź, przez jakiś akt, to uznajemy¹⁰.

Bóg Ojciec oddał swojego Syna Maryi i co najmniej 30 lat Jego życia upłynęło w zależności od Niej¹¹. Już „od chwili poczęcia Maryja jest całkowicie ukierunkowana na Odkupiciela ludzi [...]. Jej całe życie jest chrystocentryczne. Jej

⁶ „Maryja-Matka została dana jako pomoc dla Człowieka – Jezusa Chrystusa. [...] Odtąd rozpoczyna się ciąg pomocy dawanej Nowemu Adamowi przez Służebnicę Pańską, zgodnie z odwiecznym planem Stwórcy. Jezus Chrystus nie jest samotny, doznaje pomocy od swojej Matki w Betlejem, w Nazaret i Kanie, w wędrówkach apostołskich, na drodze krzyżowej, na Kalwarii – do ostatniej chwili swojego życia. Maryja jest pomocą niezawodną. [...] Podobnie opiekuńcza, macierzyńska, troskliwa, czujna i dyskretna okazała się obecność Maryi w Wieczerniku Zesłania Ducha Świętego”. S. Wyszynski, *Nadzieja na oddanie świata Matce Kościoła*, Warszawa 11.06.1973, nr 1238, s. 3 i 5; por. tenże, *Autokatecheza*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 27.02.1974, nr 1376, s. 1-16.

⁷ S. Wyszynski, „*Magnificat*”, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Łaski 25.01.1961, nr 166, s. 1.

⁸ Tenże, „*Przyoblókszy się w człowieka nie wzgardziłeś Panny łonem*”. *Rekolekcje milenijne Instytutu Prymasowskiego na tle „Wielkiego Te Deum Narodu Polskiego*”, Warszawa 19.08.1966, nr 410a, s. 5.

⁹ Ona „wprowadziła Syna w zwykły, ziemski porządek, to nie ulega wątpliwości. Po to była przy Nim, aby stawał się strawny dla zwykłych zjadaczy palestyńskich podpłomyków, niedopieczonych ryb, surowych owoców”. S. Wyszynski, *Kobiece oddziaływanie Maryi na Jej Boskiego Syna*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 8.09.1971, nr 937a, s. 6.

¹⁰ S. Wyszynski, *Królowa porządku, łaski i miłości*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego w uroczystość Maryi, Królowej Wszechświata, Warszawa 31.05.1961, nr 179, s. 5.

¹¹ Por. tenże, *Czy Kościół jest przeciwny awansowi kobiety?*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 4.08.1964, nr 322, s. 6-7.

wielkość tym się właśnie mierzy¹². Godność Maryi w Kościele wynika z Jej macierzyństwa wobec Chrystusa¹³: „Maryja ma wspólnie z Ojcem jednego Syna. Jezus – to jest Ich Syn: Syn Boży i Syn Maryi”¹⁴. Bóg Ojciec dał Ją swojemu Synowi jako pomoc: „Jeśli Maryja mogła okazać jakąkolwiek pomoc Jezusowi Chrystusowi, to dlatego, że taką moc dał Jej Ojciec Niebieski”¹⁵. Chrystus dla spełnienia swojego posłannictwa potrzebował Maryi: „Wezwał Ją do tego współdziałania i nadał mu charakter jak najbardziej efektywny. Skuteczność działania Chrystusa w dużym stopniu była uzależniona od współdziałania Maryi. Chrystus sam, całym swoim stylem i postępowaniem wprowadził Ją w dzieło Odkupienia, w dzieło Kościoła, w dzieło uświęcenia i w dalsze trwanie w misterium Kościoła”¹⁶. Maryja jest Tą, która całkowicie należy do Chrystusa, czyli jest od Niego, dla Niego i z Nim. Ta relacja wyjaśnia wszystkie Jej przywileje i całą wielkość: „Nie może być pobożności maryjnej pełnej, całkowitej inaczej, jak tylko w relacji, *per Mariam ad Jesum, per Jesum ad Patrem*”¹⁷. Prawdziwe nabożeństwo do Matki Najświętszej prowadzi do Chrystusa i pogłębia miłość ku Niemu: „Wzrost czci ku Maryi powiększa cześć Chrystusa”¹⁸. Ponieważ Bóg zamieszkał w Maryi, stąd gdyby chciał zmierzyć Jej wielkość, należałoby zmierzyć wielkość Boga, która jest przecież nieograniczona, stąd nigdy dosyć wysławiania Maryi: nie ma wspanialszej pochwały Maryi nad tę, która płynie z Jej godności Bogurodzicy¹⁹. Tylko ludzie o „aptekarskim” spojrzeniu mogą mieć wątpliwości i lękać się, czy cześć Maryi nie jest zbyt wielka²⁰, ponieważ jeżeli ktoś raz „uwierzy we Wcielenie, staje się dla niego oczywiste, że Matce Boga należy się cześć Bogurodzicy”²¹. Owo „wpisanie” Maryi w historię zbawienia jest decydującym argumentem uzasadniającym pobożność maryjną. Tak jak nie można sobie „wyrobić” pojęcia o Chrystusie bez odniesienia się do Jego Wcielenia i Odkupienia, podobnie też nie można abstrahować od obecności i roli Maryi w tychże wydarzeniach.

¹² Tenże, *Zwiastowanie*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 25.03.1981, nr 2852, s. 6.

¹³ Por. tenże, *Dziękujemy za Maryję...*, Sobotnie rozważanie na wspólnych wakacjach Instytutu, Stryżawa 29.07.1961, nr 187, s. 1-5.

¹⁴ Tenże, „*Tak Bóg umiłował świat!...*”, Warszawa 24.12.1964, nr 319a, s. 5.

¹⁵ Tenże, *Z obrazem Maryi Jasnogórskiej Dziewicy Wspomożycielki, udajemy się do Ojca świętego*, Przed wyjazdem na synod nadzwyczajny, Warszawa 7.10.1969, nr 659, s. 2.

¹⁶ Tenże, *Przynależność do Chrystusa*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 5.08.1964, nr 326, s. 9.

¹⁷ Tenże, *Najgłębiej wszczepił się Chrystus w Maryję*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 7.09.1971, nr 930, s. 10.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Por. S. Wyszyński, *Święta Boża Rodzicielka*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 29.07.1958, nr 55, s. 1-2.

²⁰ Por. tamże, s. 5.

²¹ Tamże, s. 6.

Z tego powodu chrystocentryczność jest niemożliwa bez Maryi²²: „nie może być ktoś chrystocentryczny, jeżeli nie będzie [...] mariocentryczny”²³. Maryja zawsze pomnaża chwałę Chrystusa, nigdy jej nie pomniejsza²⁴.

Maryja jest związana z Kościołem, tak jak kiedyś była związana z Chrystusem:

Dla tego Kościoła Maryja jest Matką Twórcy Kościoła. Jej Boskie Macierzyństwo wobec Głowy Kościoła jest podstawowym elementem wiążącym Kościół Jezusa Chrystusa z Matką Jezusa Chrystusa. To jest istotne. To mogłoby być niemal wszystkim. Ale nauka soborowa o Maryi idzie dalej, [...] że Maryja nadto jest jak gdyby Pierwowzorem Kościoła [...] w porządku [...] wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem²⁵.

Kiedy Jezus umiera na krzyżu, to „z otwartego boku Jezusa Chrystusa, nowego Adama, uśpionego na krzyżu, wychodzi nowa Matka wszystkich ludzi, Kościół święty. Ta nowa Ewa, Matka – Kościół, spadnie w ręce i w ramiona stojącej pod krzyżem Matki Kościoła, Maryi”²⁶. Na Kalwarii Maryja

wchodzi w dzieje Kościoła nie tylko jako Matka Ciała Chrystusa historycznego, ale jako Matka Jego Mistycznego Ciała. W Konstytucji dogmatycznej, rozdział I i rozdział VIII, to właściwie nauka o tym, że Maryja jest Matką Kościoła, chociaż tego zwrotu użył dopiero Papież. [...] Nic dziwnego, że dzieje Kościoła zaczynają się wszędzie od uwrażliwienia na Matkę Jezusa Chrystusa. Rzecz znamienita, że kult Maryi rozwijał się w kolebce chrześcijaństwa niesłuchanie wcześniej i bardzo intensywnie, jak gdyby ludzie chcieli się uchwycić tego, co najłatwiej im osiągnąć, w nadziei, że tą drogą otrzymają dla siebie Zbawcę²⁷.

Maryja jest dla Kościoła Prawwzorem. To oznacza, że wszystko,

co w planach Bożych miało się dokonać, zostało ukazane w Bogurodzicy. Kościół zawsze się rozwija według tego Wzoru. [...] Maryja ogarnia Syna Bożego przez swoje posłuszeństwo dla woli Ojca – „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego”. Maryja słucha i służy Chrystusowi, będącemu w Niej aż do pełni czasu, ukazanej przez Ojca. Wtedy człowiek rodzi Boga! Bóg rozrasta przez człowieka, przez jego wierność i służbę²⁸.

²² Por. S. Wyszyński, *Najgłębiej wszczepił się Chrystus w Maryję*, s. 10.

²³ Tenże, *Homilia o Zwiastowaniu*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 25.03.1972, nr 1001, s. 5.

²⁴ Por. tenże, *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 8.12.1978, nr 2442, s. 1-2.

²⁵ Tamże, s. 12.

²⁶ S. Wyszyński, „*Mater unitatis*”, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 2.03.1965, nr 346, s. 10.

²⁷ Tenże, „*Przyoblókszy się w człowieka nie wzgardziłeś Panny łonem*”, s. 8-9.

²⁸ Tenże, *Droga błogosławieństw w ramionach Matki Kościoła i Kościoła Matki, W Uroczystość Wszystkich Świętych, w 26-lecie skrzyżowania dróg...*, Warszawa 1.11.1968, nr 579a, s. 1-2.

Oddawanie czci Maryi nie jest sprzeczne z nauczaniem Kościoła, gdyż Sobór Watykański II wyraźnie ukazał Kościół jako rzeczywistość chrystocentryczną i maryjną zarazem. Maryja, tak jak była w centrum życia Chrystusa, tak jest i w sercu Kościoła²⁹. Dla maryjnej drogi ważne są słowa papieża Pawła VI wypowiedziane na zakończenie III sesji soborowej: „Pragniemy, by przez Konstytucję o Kościele, przypieczętowaną ogłoszeniem Maryi Matką Kościoła, lud chrześcijański z większą jeszcze i gorętszą ufnością zwracał się do Najświętszej Dziewicy, oddając Jej należną cześć i uwielbienie”³⁰. W tym kontekście znamienne są myśli prymasa Wyszyńskiego wypowiedziane po powrocie z soboru: „Konstytucja o Kościele jest chrystocentryczna i maryjna. I Kościół jest taki. I Kościół w Polsce taki pozostanie. I nowoczesna teologia taka będzie. I współczesna teologia pastoralna taka będzie. I cała praca apostolska taka będzie. I *Sacrum Poloniae Millenium* takie będzie. I drugie Tysiąclecie Polski katolickiej takie będzie – Chrystusowe i maryjne”³¹.

W SŁUŻBIE KOMUNII Z BOGIEM

Kardynał Wyszyński często podkreślał, że misja Maryi w życiu każdego chrześcijanina wynika z Bożego zamysłu. Uważał, że szczególnie w zwiastowaniu i w scenach na Kalwarii ukazane zostały wydarzenia z życia Maryi, które mają fundamentalne znaczenie w chrześcijańskim życiu. Przez Archanioła Bóg zwiastował Jej zbawienie ludzkości, stąd słusznie czynimy, gdy rozmawiamy z Nią o naszym odkupieniu³². Dlatego można uważać, że Maryja jest „jakoś zainteresowana moim odkupieniem, moim istnieniem, moim życiem, moim powołaniem, wielkimi i małymi sprawami mojego codziennego życia”³³. Na Kalwarii Chrystus ustanowił Jana Apostoła, który był Jego umiłowanym uczniem, opiekunem swojej Matki³⁴. Zatem każdy człowiek jest z woli Bożej osobiście związany z Maryją i jego relacja z Nią nie jest jedynie sprawą jego tak zwanej pobożności maryjnej, ale sprawą porządku łaski. Jest to proces, który rozpoczął się od momentu zwiastowania i trwa nadal³⁵. Ksiądz prymas używał wielu argumentów podkreślających znaczenie więzi z Maryją na drodze prowadzącej do Boga, jak również wskazuje na potrzebę Jej naśladowania. Otóż, według kardynała Wy-

²⁹ Por. tenże, *Dziewica w serce Kościoła*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 2.03.1965, nr 347, s. 1-17.

³⁰ Tamże, s. 13.

³¹ Tamże, s. 17.

³² Por. S. Wyszyński, *Maryja darem miłości Ojcowskiej w dziele Odkupienia*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 25.03.1980, nr 2672, s. 3.

³³ Tamże.

³⁴ Por. S. Wyszyński, *Podczas Mszy świętej*, Choszczówka 27.12.1976, nr 2014, s. 4.

³⁵ Por. tamże, s. 4-5.

szyńskiego, Maryja, tak jak wykarmiła Jezusa, ma także macierzyński pokarm dla każdego człowieka:

Dlatego też nazywa się Ją duchową Matką Kościoła i całego chrześcijaństwa. Ona nas karmi Duchem Chrystusowym. Ona nas karmi tym Wzorem, który ma najdokładniej w swych oczach – wzorem Chrystusa. Ona nas jak najbardziej upodabnia do Chrystusa, bo Mu nadała przez swoje macierzyńskie prawa podobieństwo do siebie. Ona ukształtowała psychofizyczny wyraz Osoby Jezusa Chrystusa i wie najdokładniej, jak się to czyni. Kto więc chce naśladować Chrystusa, musi chyba pytać Jego Matkę, jak ma to zrobić. [...] Nie można naśladować Chrystusa bez pomocy Maryi, bez bliskiego związku z Nią, tak jak nie można nadać światu chrześcijańskiego oblicza bez uprzedniej rozmowy z Maryją³⁶.

Można powiedzieć, że Bóg pomaga Kościołowi, dając mu niedościgły wzór – „Maryję, która jest *Gratia Plena*, jest Dziewicą i Matką”³⁷. Będąc wzorem dla Kościoła, jest nim jednocześnie dla jego poszczególnych członków: „Maryja jest tym upragnionym wzorem osobistym, przyjętym przez ludzi. Ma nieodparty wpływ na kształtowanie obyczajów i życia społecznego narodów. Sama to przewidywała, mówiąc: «Błogosławioną mnie zwać będą wszystkie narody!» – nie tylko poszczególni ludzie”³⁸. Można powiedzieć, że Maryja ma tak wielkie znaczenie w drodze ku Bogu, „że gdyby ktoś chciał otrzymać łaskę, a nie uciekał się do Niej, wyglądałby jak ptak, który chciałby latać bez skrzydeł”³⁹. Maryja jest związana z uczniami Chrystusa również jako ich Królowa⁴⁰. Stanowi w życiu chrześcijańskim skuteczną pomoc, potrafi wyprowadzić człowieka z największych mroków, zetrzeć głowę każdego węża⁴¹. Przez Nią jest miejsce na wyzwolenie i światłość⁴²: „Ona wyzwala nas z lęków nawet czysto fizycznych, zewnętrznych, materialnych”⁴³. W praktyce wyzwalanie przez Maryję dokonuje się na różne sposoby. Nieraz wystarczy tylko na chwilę skierować się ku Niej, aby doświadczyć, jak wielki kamień spada z serca⁴⁴. Na Kalwarii Maryja nie straciła

³⁶ S. Wyszyński, *Najbliższa po Trójcy Świętej – Matka!*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 12.08.1959, nr 107, s. 5-6.

³⁷ Por. tenże, „*Święta Panna nad Pannami*”, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 29.07.1958, nr 57, s. 9.

³⁸ Tenże, *Panna można*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 30.07.1958, nr 63, s. 3.

³⁹ Tenże, „*Matka łaski Bożej*”, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 29.07.1958, nr 54, s. 5.

⁴⁰ Por. tenże, *Królowa porządku, łaski i miłości*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego w uroczystość Maryi, Królowej Wszechświata, Warszawa 31.05.1961, nr 179, s. 5.

⁴¹ Por. tenże, *Matka Boża od wykupu niewolników*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 24.09.1959, nr 113, s. 3.

⁴² Por. S. Wyszyński, *Żyć liturgią*, Dzień skupienia Ogniska, Jaszczurówka 6.01.1948, nr 53*, s. 6.

⁴³ Tenże, *Matka Boża od wykupu niewolników*, s. 6.

⁴⁴ Por. tenże, *W niewolę Maryi – za wolność braci*, W uroczystość Matki Bożej od wykupu niewolników, Warszawa 24.09.1958, nr 77, s. 9.

silnej wiary, dlatego nie udzielił się Jej niepokój uczniów, którzy pouciekali. Wierzyła swojemu Synowi, wierzyła w Jego zmartwychwstanie⁴⁵. Tak jak trwała na Kalwarii, tak trwa i trwać będzie w Kościele pod krzyżem każdego dziecka Bożego odkupionego Krwią Jej Syna⁴⁶. Droga „przez Maryję do Jezusa” jest najpewniejsza, bo jeżeli Maryja najbardziej ukochała Chrystusa, to Ona jest wzorem dla każdej miłości⁴⁷.

Według księdza prymasa Maryja

stanęła między potęgą Boga a naszą nieudolnością i wzięła w siebie potężnego Boga i Go tak obezwładniła, żeby z macierzyńską roztropnością udzielać Go człowiekowi na miarę jego możliwości, jego pojemności. To jest opatrnościowa pozycja Maryi między niebem a ziemią. Jak gdyby ten wielki, potężny transformator, który z woli Boga Miłosiernego stanął między mocami Bożymi a słabością ludzką. I widać, że on był konieczny, że on był niezbędny. [...] Dopiero przez Nią, jako ta rosa, która wszystko zwilża, w delikatny sposób, spada Bóg na oziminę. O, gdyby nie było tej rosy, to niejedna ozimina byłaby wypalona, zgorzałaby. [...] Ale właśnie Ona jest po to, abyśmy od potęgi Bożej nie zgorzeli⁴⁸.

Skupienie się na wewnętrznym życiu Maryi prowadzi bezpośrednio do Chrystusa, ponieważ „życie wewnętrzne Jezusa, obejmujące całą Jego postawę wobec Boga, ludzi i siebie samego, jest odtworzone w Maryi”⁴⁹. Z tego względu każdy, kto wnika w wewnętrzne życie Maryi, znajdzie w nim doskonały wzór cnót, które adoptowane do jego życia, będą upodabniały go do Chrystusa. Maryja została obdarzona pełnią wszelkich łask, które otrzymała, aby mogła stać się oparciem dla tych, którzy wierzą w Chrystusa. Stało się tak z woli Bożej, gdyż Bóg zaprzagnął, aby człowiek w drodze do wieczności znalazł na ziemi bliski sercu i bezpośredni wzór do naśladowania. Naśladowanie „cnót, ducha i usposobienia Piastunki Boga”⁵⁰ sprzyja osobistemu uświęceniu. Naśladowanie Maryi winno obejmować różne wymiary życia. Bóg w Maryi oferuje sposób życia i działania, szczególnie na płaszczyźnie wiary, nadziei i miłości⁵¹: „Możemy się na Nią powoływać, możemy się Jej przyglądać, możemy się na Nią zapatrywać.

⁴⁵ Por. tenże, *Miłość wierna do końca. Stabat Mater*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 15.09.1961, nr 189, s. 7-11.

⁴⁶ Por. tamże, s. 17; S. Wyszyński, *Rachunek sumienia*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 15.09.1961, nr 190, s. 1.

⁴⁷ Tenże, *Najgłębiej wszczepił się Chrystus w Maryję*. „Najpewniejsza droga do Jezusa – przez Maryję. Tak jak nieraz dzisiaj szuka się kuchennych schodów, przez które się człowiek dostaje do matki ministra, ażeby uzyskać jakąś łaskę doczesną”, tamże, s. 12.

⁴⁸ Tenże, *Homilia wigilijna*, Wigilia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 23.12.1965, nr 381, s. 4.

⁴⁹ Tamże, s. 64.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Por. J. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2001, s. 72.

[...] W Kościele naśladujemy Chrystusa i Jego Matkę. I pełne naśladowanie chrześcijańskie, to jest naśladowanie nie tylko Chrystusa, ale i Jego Matki”⁵². Maryja jest przede wszystkim, zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, „pierwowzorem Kościoła w porządku [...] wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem”⁵³. Komentując owo soborowe nauczanie, prymas Wyszyński stwierdził, że Maryja jest „Prawzorem dla każdej osoby. [...] Ona jest Prototypem, Prawzorem. I dlatego można mówić o wzorcu indywidualnym, [...] można mówić, że mamy Ją naśladować”⁵⁴. Zdaniem księdza prymasa, „zanim Kościół posiada Boga – Człowieka, przedtem posiadała Go Maryja. [...] Już Go ma, ma dla przyszłego Kościoła. Pokazuje temu przyszłemu Kościołowi, na czym polega obecność Chrystusa i jak Go trzeba przyjmować. Aby Mu wierzyć, jak Maryja, aby Go umiłować, jak Maryja, i być z Nim zjednoczonym, jak Maryja”⁵⁵.

Według kardynała Wyszyńskiego Maryja jest dla chrześcijanina wzorem: poddania się działaniu trynitarnemu⁵⁶, rozważania Bożych spraw⁵⁷, wiary⁵⁸, odnoszenia się do ludzi i ich rozumienia⁵⁹, całkowitej uległości wobec woli Bożej⁶⁰, modlitwy⁶¹, oddania Bogu, poświęcenia się dziełu Chrystusa⁶², wierności⁶³, pokory⁶⁴, zachowania godności w cierpieniu⁶⁵, wytrwałości w osamotnieniu⁶⁶ oraz

⁵² S. Wyszyński, *Rozdział VIII – Maryja obecna i działająca w Kościele*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 17.08.1965, nr 366, s. 13.

⁵³ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1986, 63. Zob. J. Hadryś, *Maryja doskonalnie zjednoczona z Chrystusem*, „Salvatoris Mater” 1 (2003), s. 85-97.

⁵⁴ S. Wyszyński, *Osoba ludzka i jej wartość jakościowa*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 22.08.1974, nr 1483, s. 3.

⁵⁵ Tenże, „*In annuntiatione Domini...*”, Warszawa 25.03.1976, nr 1790, s. 3.

⁵⁶ Por. S. Wyszyński, *Apel Jasnogórski*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 14.11.1976, nr 1982, s. 2.

⁵⁷ Por. tenże, *Homilia podczas Mszy świętej porannej*, Warszawa 25.12.1972, nr 1149, s. 5-6.

⁵⁸ Por. tenże, „*Błogosławiona, iżżeś uwierzyła...*”, Do Prymasowskiego Instytutu, Warszawa 25.03.1963, nr 261, s. 1-2.

⁵⁹ Por. tenże, *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 7.01.1978, nr 2255, s. 2.

⁶⁰ Por. tenże, *Miłość przekreślająca siebie. Maryja wzorem oddawania się innym...*, Do Instytutu Prymasowskiego, w dniu Zwiastowania, Warszawa 25.03.1960, nr 126, s. 9.

⁶¹ Por. tenże, *Z obrazem Maryi Jasnogórskiej Dziewicy Wspomożycielki udajemy się do Ojca świętego*, s. 3.

⁶² Tenże, *Apel Jasnogórski*, Bachledówka 17.07.1970, nr 724, s. 1.

⁶³ Por. tenże, *Panna wierna*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 31.07.1958, nr 65, s. 6, 9-11.

⁶⁴ Por. tenże, *Apel Jasnogórski*, Fiszor 25.07.1978, nr 2383, s. 1.

⁶⁵ Por. tenże, „*Virgo Urbanissima!*”, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 23.05.1977, nr 2115, s. 1-13.

⁶⁶ Por. tenże, *Zwiastowanie*, s. 5.

radości⁶⁷. Maryja uosabia także doskonały wzór przyjęcia Słowa, które w Niej stało się Ciałem, a także ofiary⁶⁸. Ponadto Maryja jest wzorem cnót apostołskich⁶⁹: „Przykład Matki Najświętszej, która miała swój program życia, a poddała się programowi Stwórcy, może być i dla nas przykładem postępowania”⁷⁰. W świetle powyższych uzasadnień oczywiste wydaje się stwierdzenie, że wzorowanie się na życiu i postawie Maryi służy pomocą w drodze do pełnej komunii z Chrystusem. W pogłębianiu relacji z Maryją może także pomagać głębokie przeżywanie świąt liturgicznych poświęconych tajemnicom Jej życia, co z kolei prowadzi do głębszego związku z Chrystusem⁷¹.

W SŁUŻBIE KOMUNII Z LUDŹMI

Jak już wspomniano, Maryja pod wieloma względami jest dla chrześcijanina wzorem, w tym wzorem miłości do Boga i do bliźnich. W nauczaniu kardynała prymasa powiązanie pobożności maryjnej z miłością bliźniego odzwierciedliło się w konkretny sposób. Otóż Sługa Boży, oprócz ukazywania Maryi jako wzoru miłości, różne inicjatywy związane z maryjnym wymiarem życia polskiego Kościoła łączył z wezwaniem do odpowiedzialności za dobro bliźnich, zarówno duchowe, jak i doczesne. Ze względu na specyfikę niniejszej prezentacji zostanie to pokazane na przykładzie *Jasnogórskich Ślubów Narodu* oraz ruchu *Pomocników Matki Kościoła*.

Wśród przyrzeczeń wpisanych w *Śluby Jasnogórskie* znalazły się przyrzeczenia złożone Matce Bożej dotyczące różnych aspektów szeroko rozumianej miłości bliźniego: odważnego i bezkompromisowego bronienia każdego „budzącego się życia” nawet za cenę własnej śmierci; bronienia nierozzerwalności małżeństwa i godności kobiety; strzeżenia prawa Bożego, czyli także przykazań dotyczących miłości bliźniego; otoczenia czujną opieką rodzicielską młodego pokolenia; pracowania nad tym, by wszyscy w Ojczyźnie mogli żyć „w miłości i sprawiedliwości, w zgodzie i pokoju”, starania się o to, aby „nie było nienawiści, przemocy i wyzysku; dzielenia się plonami ziemi i owocami pracy”, aby „nie było głodnych, bezdomnych i płaczących”; walczenia z lenistwem, lekkomyślnością,

⁶⁷ Por. tenże, *Radość w sercu świętych*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 22.08.1975, nr 1618, s. 3-8.

⁶⁸ Por. tenże, *Dziękczynienie po Komunii świętej*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 6.12.1966, nr 421, s. 1-2.

⁶⁹ Tenże, *Nasz cel – miłość Kościoła i służba Kościołowi*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 21.08.1968, nr 560, s. 7-8.

⁷⁰ Tenże, *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 18.12.1976, nr 2007, s. 1-2. Zob. J. Hadryś, *Eklezjalny wymiar duchowości maryjnej*, „Salvatoris Mater” 2 (2002), s. 116-127.

⁷¹ Por. tenże, *List do moich kapłanów. Wspólnie z Trójcą Świętą*, Paris 1969, cz. 1, s. 64-65.

marnotrawstwem, pijaństwem i rozwiązłością; zdobywania takich cnót, jak wzajemne poszanowanie, miłość, sprawiedliwość społeczna⁷². Owszem, mówiąc o znaczeniu zbiorowego aktu, jakim były *Jasnogórskie Śluby Narodu*, trzeba przede wszystkim uznać jego deklaratywność. Akt publiczny, zbiorowy obowiązuje w sumieniu na tyle, na ile dany człowiek go sobie uświadamia, na ile czyni go swoim⁷³. Jednakże nietrudno zauważyć, że przyrzeczenia z *Jasnogórskich Ślubów Narodu* wyraźnie wpisują się w służbę komunii z bliźnimi, stanowiąc zobowiązanie do zatroszczenia się o realizowanie przykazania miłości bliźniego.

Kardynał Wyszyński oraz biskupi, powołując do istnienia dzieło Pomocników Matki Kościoła, zachęcali do pomagania wszędzie, „w domu, w szkole, w pracy, na ulicy, w tramwaju, w sklepie i kościele”⁷⁴, w sprawach duchowych i materialnych: „wystarczy nieraz życzliwy uśmiech, ustąpienie miejsca, serdeczne podanie ręki, dobre słowo, aby drugiemu człowiekowi przynieść ulgę, a może nawet uratować go od tragedii”⁷⁵. Akcentowali, że „Pomocnicy Matki Kościoła muszą troszczyć się o to, o co troszczy się najbardziej Pomocnica Boga i ludzi – Maryja: o życie, obecność i los Chrystusa w duszach dzieci Bożych. W tej intencji szczególnie Pomocnicy powinni się modlić, składać ofiary i cierpienia, pomagając czynem apostołskim i przykładem własnego życia”⁷⁶. Wśród obowiązków pomocników Matki Kościoła znalazło się także „niesienie pomocy biednym i chorym, samotnym i opuszczonym oraz rozbudzanie ducha sprawiedliwości społecznej na rzecz udręczonych i cierpiących”⁷⁷. Zgodnie z wolą założyciela członkowie ruchu włączyli się w Społeczną Krucjatę Miłości. Według rozprowadzanego wśród nich *ABC Społecznej Krucjaty Miłości* obowiązują ich następujące zasady skierowane do nich w formie indywidualnego nakazu:

1. Szanuj każdego człowieka, bo Chrystus w nim żyje. Bądź wrażliwy na drugiego człowieka, Twojego brata.
2. Myśl dobrze o wszystkich – nie myśl źle o nikim. Staraj się nawet w najgorszym dostrzec coś dobrego.
3. Mów zawsze życzliwie o drugich – nie mów źle o bliźnich. Napraw krzywdę wyrażoną słowem. Nie czyń rozdzwiewu między ludźmi. Jednocz sercem i słowem.

⁷² Por. S. Wyszyński, „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 3.12.1961, nr 213, s. 14-15; tenże, „Amen”, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 4.12.1961, nr 219, s. 3.

⁷³ Por. K. Wojtyła, *Komentarz teologiczno-duszpasterski do aktu oddania Matce Bożej*, „Atheum Kapłańskie” t. LXXIX (1972), z. 1-2, s. 18.

⁷⁴ S. Wyszyński, *Prymas Polski wzywa ludzi dobrej woli*, s. 19.

⁷⁵ *Biskupi polscy wzywają wiernych do pomagania Matce Kościoła*, w: *Pomocnicy Matki Kościoła*, Rzym 1974, s. 40.

⁷⁶ *Biskupi polscy zapraszają kapłanów do dzieła „Pomocników Matki Kościoła”*, w: *Pomocnicy Matki Kościoła*, s. 29.

⁷⁷ *Prośby biskupów polskich przed patronalnym świętem Pomocników Matki Kościoła*, w: *Pomocnicy Matki Kościoła*, s. 49.

4. Rozmawiaj z każdym językiem miłości. Nie podnoś głosu. Nie przeklinaj. Nie rób przykrości. Nie wyciskaj łez. Uspokajaj i okazuj dobroć.
5. Przebaczaj wszystko, wszystkim. Nie chowaj w sercu urazy. Zawsze pierwszy wyciągnij rękę do zgody.
6. Działaj zawsze na korzyść bliźniego. Czyń dobrze każdemu, jakbyś pragnął, aby Tobie czyniono. Nie myśl o tym, co Tobie jest kto winien, ale co Ty jesteś winien innym.
7. Czynn timer współczuj w cierpieniu. Chętnie spiesz z pociechą, radą, pomocą, sercem.
8. Pracuj rzetelnie, bo z owoców twej pracy korzystają inni, jak i Ty korzystasz z pracy drugich.
9. Włącz się w społeczną pomoc bliźnim. Otwórz rękę ubogim i chorym. Używaj ze swego. Staraj się dostrzec potrzebujących wokół siebie.
10. Módl się za wszystkich, nawet za nieprzyjaciół⁷⁸.

Nietrudno zauważyć, że powyższe wskazania w pełni wpisują się w dążenie do komunii z ludźmi, a zobowiązani do postępowania zgodnie z nimi są ci, którzy związali swoje życie z Maryją, stając się Jej pomocnikami.

ZAKOŃCZENIE

Sługa Boży zarówno swoją osobistą pobożność, jak i prowadzenie polskiego Kościoła w duchu maryjnym, uzasadniał przede wszystkim obecnością Maryi w misterium Chrystusa i Kościoła, nauczaniem Soboru Watykańskiego II, nauczaniem papieży, przekonaniem o skuteczności maryjnej drogi w dążeniu do świętości w wymiarze indywidualnym i społeczno-narodowym, owocnością apostołstwa podejmowanego przez osoby związane z Maryją. Wydaje się, że przeprowadzone badania, które zostały przedstawione w niniejszym opracowaniu, upoważniają do sformułowania następujących wniosków płynących z nauczania Prymasa Wyszyńskiego:

1. Każdy człowiek z postanowienia Bożego jest związany z Maryją i jego relacja z Nią nie jest jedynie sprawą tak zwanej pobożności maryjnej, ale kwestią porządku łaski.
2. Maryja najlepiej wie, jak upodobnić do Chrystusa, i skutecznie w tym pomaga.
3. Maryja jest oparciem dla tych, którzy wierzą w Chrystusa, i z postanowienia Bożego bezpośrednim wzorem do naśladowania.
4. Od Maryi można się nauczyć naśladowania Chrystusa i upodobnienia do Niego, ponieważ Ona jest wzorem dla Kościoła i każdego z jego członków, wzorem osobistym.

⁷⁸ S. Wyszyński, *Spoleczna Krucjata Miłości*, maszynopis, b. m. i d., s. 5.

5. Maryja jest indywidualnym wzorcem w różnych sprawach, a przede wszystkim w dziedzinie wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem.
6. Skupienie się na wewnętrznym życiu Maryi prowadzi bezpośrednio do Chrystusa, ponieważ życie wewnętrzne Jezusa jest odtworzone w Maryi.
7. Każdy, kto wnika w wewnętrzne życie Maryi, znajdzie w nim doskonały wzór cnót, które adoptowane do jego życia, będą upodabniały go do Chrystusa.
8. Naśladowanie Maryi sprzyja osobistemu uświęceniu i powinno obejmować różne wymiary życia.
9. Maryja ma wpływ na kształtowanie życia duchowego i moralnego nie tylko w wymiarze osobistym, ale także społecznym i narodowym.
10. Zwiążanie życia z Maryją prowadzi do czynnej miłości bliźniego i w ten sposób przyczynia się do budowania komunii z ludźmi.

SUMMARY

The article describes the teaching of the Primate of the Millennium on Marian piety in the context of her role in a person's way to communion with God and men. The study is divided into three parts. The first part deals with the teaching of the Primate of the Millennium on the justification of Marian piety, the second part concerns the role of Marian piety in a person's way to communion with God, and the third part discusses the statements of Cardinal Wyszyński on the meaning of Marian piety in the realization of the commandment to love one's neighbor. The topic is presented through the analysis of over 3000 statements of the Servant of God which he addressed to the members of the lay Institute of the Helpers of Mary of Jasna Góra Mother of the Church. The study leads among others to the assertion that uniting one's life with Mary is conducive to personal sanctification and active love of neighbor and in this way contributes to the building of communion between people.

Key words

Mary, Wyszyński, communion with God, communion with men, teaching, devotion